

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO – 7 IV 1996

## Jezus żyje

### 1. „Alleluja, Jezus żyje”

Można być miłośnikiem pięknych opowiadań Jezusa o zagubionej drachmie i wzruszających przypowieści o zbłąkanej owieczce; można podziwiać Jego nakazy moralne z Kazania na Górze; można z uznaniem patrzeć na bezkompromisowość Mistrza z Nazaretu i na Jego odwagę w trwaniu przy swoich przekonaniach; można wreszcie dostrzec niezrównany przykład przebaczenia prześladowcom nawet na krzyżu – i z tym wszystkim można być dopiero kandydatem na chrześcijanina.

Chrześcijanin jest człowiekiem, który do swojego uznania dla słów Jezusa, do swojego podziwu i szacunku dla Jego czynów dodaje coś jeszcze. Coś, co sprawia, że w Dzień Wielkanocny woła się „Alleluja”, że z radością nabiera się ducha i z nadzieją podnosi głowę. Chrześcijanin jest człowiekiem, który wie i jest o tym jak najgłębiej przekonany, że Jezus żyje.

### 2. „Jesteśmy tego świadkami”

Znany nam z księgi Dziejów Apostolskich prokurator Festus raczej niewiele wiedział o chrześcijaństwie. Kiedy jednak miał pokrótce opisać przekonania św.

Pawła, to jedno potrafił o Apostole powiedzieć, że ci, którzy go oskarżają, *mają z nim spory o jakiegoś zmarłego Jezusa, o którym Paweł twierdzi, że żyje* (Dz 25,19). Nie wiedząc nawet o tym, rzymski prokurator jak najbardziej celnie streścił wiarę Apostoła Pawła i wszystkich uczniów Kościoła żyjących w tamtych czasach.

Taka była również wiara pierwszych chrześcijan, o których mówił kilkadziesiąt lat później inny rzymski urzędnik, że „zbierają się, aby śpiewać pieśni ku czci Chrystusa jako Boga”

Taką wiarę też wyznajemy dziś z radością zebrani w naszych kościołach: Jezus żyje, ukazał się Marii Magdalenie i innym niewiastom, pokazał się uczniom idącym do Emaus, a potem zebranych Apostołów; ukazuje swoje działanie i swą moc wszystkim, którzy w ciągu wieków w Niego uwierzyli. Włączamy się dziś w ten chór świętych apostołów, męczenników, wyznawców, całych pokoleń chrześcijańskich, i włączamy się w głos ich radość, który nie umilknie nigdy, aż do końca świata. Za autorem Dziejów Apostolskich powtarzamy dziś z Kościołem świętującym na całym okręgu ziemi: *Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami* (Dz 2,32).

### 3. „Życie dla Boga w Chrystusie Jezusie”

Wiele uwagi poświęcamy fundamentom naszej wiary w Zmartwychwstanie. Pytamy o słowa z Ewangelii, które poświadczają niezniszczalne już życie Jezusa. Szukamy dokumentów potwierdzających wiarę pierwszych chrześcijan.

Ważne jest jednak również i inne pytanie: gdzie znajdą dowód na to, że Jezus żyje, ci wszyscy ludzie, którzy dopiero szukają sensu swojego życia? Jak przekonają się o prawdzie Ewangelii ludzie poszukujący Boga?

Jednym z najważniejszych dowodów na zmartwychwstanie Chrystusa jesteśmy my sami, nasza chrześcijańska wspólnota, nasze życie i nasza działalność. Mamy być świadkami przemiany wewnętrznej, transformacji duchowej, początkiem zmartwychwstania, które już zaczyna działać w tych, którzy zawierzyli Bogu.

Zmartwychwstały Jezus posyła przecież swoim uczniom Ducha Świętego. Świat ma poznać moc Zmartwychwstałego przez zobaczenie, jak w Dniu Zmartwychwstania Pańskiego cieszą się wszyscy chrześcijanie, czyli „obywatele Królestwa Bożego”, ponieważ *Królestwo Boże to sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym* (Rz 14,17).

ks. Andrzej Siemieniowski